

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Kulczewska-Garcia

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2023 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Spółdzielni Mieszkaniowej (...)**

przeciwko **A. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań –Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 11 marca 2022 r.

sygn. akt I C 91/17

1. oddała apelację,
2. tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 900 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od uprawomocnienia się niniejszego rozstrzygnięcia o kosztach do dnia zapłaty,
3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań –Stare Miasto w Poznaniu na rzecz radcy prawnego A. J. kwotę 1.107 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej w postępowaniu apelacyjnym z urzędu.

Anna Kulczewska-Garcia

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 marca 2022 r., sygn. akt I C 91/17/3 Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu w pkt. 1 zasądził od pozwanej A. S. na rzecz powoda (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w P. kwotę 5.608,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot 560,86 zł od dnia 16 listopada 2014 r. do dnia zapłaty i dalej co miesiąc do dnia 16 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, w pkt. 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a w pkt. 3 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.218 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zarówno osobiście, jak i za pośrednictwem pełnomocnika, zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 4 ust. 1 oraz ust. 4(1) ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, art. 233 §1 k.p.c., art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., art. 230 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.

Na tej podstawie pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 5.608,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej

zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Apelująca wniosła także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych także za postępowanie przez Sądem II instancji. Nadto pełnomocnik pozwanej wniosł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanej oraz o zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem II instancji wraz z kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i uznaje je za własne. Na aprobatę zasługuje również wywód prawny Sądu Rejonowego. Skierowane wobec orzeczenia tego Sądu zarzuty apelacji uznać należy za nieuzasadnione.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Przepis art. 230 k.p.c. stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane, natomiast art. 6 k.c. stwierdza, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powódka w odpowiedzi na sprzeciw powołała się na uchwały rady nadzorczej regulujące wysokość opłat eksploatacyjnych. Uchwał tych nie załączyła do materiału dowodowego, uznając, iż strona pozwana na tym etapie postępowania nie kwestionowała okoliczności z nich wynikających. Ponieważ jednak ustanowiony dla pozwanej pełnomocnik z urzędu podniósł na rozprawie w dniu 1 sierpnia 2017 r. (k. 238), iż powódka nie przedłożyła uchwał do akt sprawy, Sąd I instancji zobowiązał pełnomocnika pozwanej do sprecyzowania wniosku o zobowiązanie strony powodowej do przedłożenia do akt sprawy dokumentów związanych z działaniem spółdzielni w terminie 7 dni pod rygorem przyjęcia, że strona pozwana nie domaga się złożenia przez powódkę do akt sprawy żadnych dokumentów. W odpowiedzi na to zobowiązanie pełnomocnik pozwanej w piśmie z dnia 8 sierpnia 2017 r. (k. 214) wniosła o zobowiązanie strony powodowej do przedłożenia dokumentów dotyczących sposobu oraz kosztów użytkowania i obsługi węzła cieplnego oraz kotła zasilającego nieruchomość przy ul. (...). Jednocześnie nie wniosła o zobowiązanie powódki do przedłożenia uchwał rady nadzorczej regulujących wysokość opłat eksploatacyjnych obciążających członków spółdzielni. W tej sytuacji Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż fakt podjęcia uchwał i wysokość ustalonych w nich opłat, nie była przez pozwaną kwestionowana. Skoro bowiem nie domagała się załączenia uchwał rady nadzorczej powódki dotyczących opłat eksploatacyjnych do akt sprawy, to tym samym nie podnosiła w tej mierze żadnych zarzutów i kwestia ta stała się okolicznością bezsporną. Choć zatem trafnie pozwana podnosi, że to na powódce ciążył ciężar wykazania prawidłowości wyliczeń w zakresie opłat eksploatacyjnych obciążających pozwaną, to jednak w świetle wyników całej rozprawy fakt wysokości poszczególnych kategorii opłat eksploatacyjnych wynikających z uchwał rady nadzorczej powódki oraz jej statutu nie wymagał dowodu jako przyznany.

Pozwana zarzuca również, iż wodomierze oraz liczniki ciepła w jej mieszkaniu nie były zalegalizowane, w związku z czym ich wskazania nie mogły stanowić podstawy do określenia wysokości zużycia wody oraz ciepła przez pozwaną, i tym samym, wielkości opłat eksploatacyjnych ją obciążających. W tym kontekście zauważyć należy, iż fakt braku legalizacji wodomierzy i liczników ciepła nie został udowodniony – nie został wykazany również fakt przeciwny - kwestia ta pozostaje zatem niewyjaśniona. Jednocześnie zwrócić należy uwagę na stwierdzenia biegłego, iż brak legalizacji wodomierza nie oznacza, iż wodomierz ten nie działa prawidłowo (zeznania biegłego M. G. k. 748). Jednocześnie biegły nie stwierdził nieprawidłowości w funkcjonowaniu wodomierzy i podzielników ciepła, ustalił nadto, iż zużycie wody oraz ciepła w mieszkaniu pozwanej było niższe niż normatywne, w związku z czym wodomierze z całą pewnością nie zawyżały wskazań (k. 748). Nadto fakt niższej od normatywnej temperatury ciepłej wody dostarczanej do lokalu pozwanej nie miał wpływu na koszt ciepła, podstawą tych kosztów był bowiem licznik ciepła, a rozliczenia biegłego uwzględniały fakt zaniżonej temperatury wody (k. 748-749). Tym samym podniesiony przez

pozwaną zarzut braku legalizacji wodomierzy oraz podzielników ciepła – poza tym, że nie został w żaden sposób uprawdopodobniony – ostatecznie nie miał wpływu na wynik sprawy.

Następnie pozwana zarzuca niewykazanie przez powódkę, iż rzeczywiste koszty związane z zużyciem zimnej wody, ciepła i centralnego ogrzewania w okresie objętym sporem wynoszą 1.860,61 zł, gdyż powódka w świetle opinii biegłego M. G. nie rozlicza kosztów mediów zgodnie z przepisami, a nadto wyliczenia te opierają się na odczytach niezalegalizowanych wodomierzy. Ta ostatnia kwestia była już poruszona wyżej. Zwrócić należy natomiast uwagę na fakt, iż kwota 1.860,61 zł tytułem kosztów zużycia zimnej wody, ciepła i centralnego ogrzewania opiera się na wyliczeniach biegłego M. G., który zweryfikował koszty zużycia mediów obliczone przez powódkę. Tym samym ewentualne błędy w określeniu wysokości opłat eksploatacyjnych poczynione przez powódkę nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro opiera się ono na wyliczeniach biegłego, nie zaś na obliczeniach powódki.

W dalszej kolejności pozwana zarzuca naruszenie art. 45a ust. 1, 2 oraz 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 54, poz. 348 ze zm.) Prawo energetyczne. Zwrócić jednak należy uwagę, iż przepisy te dotyczą rozliczenia przez przedsiębiorstwo energetyczne opłat za dostarczane do odbiorców paliwa gazowe, energię elektryczną lub ciepło, gdy tymczasem powódka dysponuje własną kotłownią, w której wytwarza ciepło, nie odbiera zatem ciepła od przedsiębiorstwa energetycznego, lecz sama je wytwarza na potrzeby spółdzielców, nie prowadząc w tym zakresie działalności gospodarczej. Nie wiążą zatem powódki postanowienia art. 45a Prawa energetycznego i ma ona prawo rozliczać w ramach opłat eksploatacyjnych także inne – poza kosztami zakupu paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła – koszty związane z funkcjonowaniem kotłowni, w tym ubezpieczenia czy remonty instalacji. Trudno uznać, aby wobec poniesienia takich kosztów, spółdzielnia nie miała prawa do ich uwzględnienia w opłatach obciążających spółdzielców; rodziłoby to bowiem pytanie, kto w takiej sytuacji winien te koszty ponieść, jeśli nie spółdzielcy.

Z zarzutem tym wiąże się zarzut „podwójnego” uwzględnienia kosztów z tytułu np. utrzymania kotłowni, raz jako koszt wytworzenia ciepła i drugi raz w ramach opłat eksploatacyjnych bądź w ramach funduszu remontowego. Zarzut ten jednak jest niezrozumiały, gdyż spółdzielnia nie obciąża swoich członków kosztem wytworzenia ciepła jako osobną opłatą, lecz uwzględnia ten koszt właśnie w ramach opłat eksploatacyjnych bądź w ramach funduszu remontowego. Nie zachodzi tu zatem żadna „podwójność” w obciążeniu pozwanej, koszt wytworzenia ciepła nie jest kosztem odrębnym od opłat eksploatacyjnych czy opłat na fundusz remontowy.

Z tych wszystkich względów nie są uzasadnione zarzuty naruszenia art. 233 §1 k.p.c., art. 232 k.p.c. czy art. 6 k.c.

Następnie zauważyć należy, iż wbrew zarzutowi pozwanej Sąd I instancji postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 5 listopada 2019 r. rozpoznał sprawę z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym (k. 379).

Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował w sprawie prawo materialne. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. (Dz.U. 2001 Nr 4, poz. 27 ze zm.) członkowie spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze prawa do lokali, są obowiązani uczestniczyć w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni przez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu. Przy tym zgodnie z art. 4 ust. 2 i 4 ustawy te same obowiązki ciążą na właścicielach lokali, w tym także tych niebędących członkami spółdzielni. W tej sytuacji bez znaczenia jest fakt, czy pozwanej przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu (jak wynika z zawiadomienia Sądu wieczystoksięgowego z dnia 20 czerwca 2012 r., k. 77) czy też odrębna własność lokalu (jak wynika z wyroku Sądu Polubownego (...) Izby (...) z dnia 14 stycznia 1999 r. k. 118 i n.). W jednym i drugim przypadku pozwana obowiązana jest uiszczać na rzecz spółdzielni opłaty eksploatacyjne, których, jak sama przyznaje, nie uregulowała. Należało je zatem zasądzić w wysokości ustalonej przez biegłego sądowego M. G.. Wbrew zarzutowi apelacji pozwana nie wykazała aby przysługiwało jej prawo odrębnej własności lokalu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o własności lokali z dnia 24 czerwca 1994 r. (Dz.U. Nr 85, poz. 388) do powstania takiego prawa jest niezbędny wpis w księdze wieczystej. Wpis w takim przypadku ma charakter konstytutywny i prawotwórczy. Jak wskazał w uchwale z dnia 21 lutego 2008 r. III CZP 152/07 Sąd Najwyższy wpis odrębnej własności lokalu w księdze wieczystej, dokonany na podstawie postanowienia sądu o zniesieniu współwłasności nieruchomości, ma charakter

konstytutywny. W rezultacie brak ujawnienia takiego prawa w księdze wieczystej nie pozwala uznać, iż prawo takie powstało.

Zarzut naruszenia art. 4 ust. 4(1) ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych jest natomiast niezrozumiały. Powodowa spółdzielnia prowadzi bowiem ewidencję i rozliczenie przychodów i kosztów obciążających członków spółdzielni, którą załączyła do pozwu. Wyliczenia powódki okazały się wprawdzie nieprawidłowe, dlatego też Sąd oparł się na wyliczeniach biegłego. Tym niemniej przepis art. 4 ust. 4(1) ustawy nie został przez Sąd naruszony, gdyż nie był on przezeń zastosowany. Zaś przeznaczenie środków uzyskanych przez spółdzielnię tytułem opłat eksploatacyjnych i ich prawidłowe wydatkowanie podlega badaniu wyłącznie na drodze wewnątrzspółdzielczej, nie zaś w toku postępowania o zapłatę opłat eksploatacyjnych.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną, o czym orzekł w pkt. 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt. 2 sentencji na podstawie art. 98 §1, 1(1) i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz na podstawie §2 pkt. 4 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Pozwana przegrała postępowania apelacyjne, w związku z czym obowiązania jest zwrócić koszty postępowania apelacyjnego przeciwnikowi, przy czym zgodnie z art. 108 u.k.s.c. zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

O wynagrodzeniu dla pełnomocnika z urzędu pozwanej r. pr. A. J. Sąd Okręgowy orzekł w pkt. 3 sentencji na podstawie §2 pkt. 4 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.), stosowanego analogicznie z uwagi na wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 85/22 z dnia 19 kwietnia 2023 r. Wynagrodzenie dla pełnomocnika pozwanej z urzędu zostało podwyższone o podatek VAT.

Anna Kulczewska-Garcia